

EDMUND WENGEREK

WYROK ZAOCZNY W ŚWIETLE ORZECZNICTWA I NAUKI CYWILNO-PROCESOWEJ PRL

I

Przeglądając orzecznictwo Izby Cywilnej Sądu Najwyższego ostatnich dwudziestu lat nietrudno stwierdzić, że do instytucji wywołujących stale duże zainteresowanie judykatury polskiej należy przede wszystkim wyrok zaoczny. Towarzyszy temu stosunkowo duża ilość publikacji poświęconych postępowaniu zaocznemu w procesie cywilnym. Przyczyną tego zjawiska jest nie tylko zmiana przepisów o wyrokach zaocznych, jaką wprowadziła znana nowela k.p.c. z 1950 r., przeobrażająca w zasadniczy sposób polski proces cywilny, ale nadto charakter wyroków zaocznych, które odsłaniają istotę procedury! Instytucja ta bowiem, pozostająca na styku naczelnych zasad procesu cywilnego, jak prawdy obiektywnej, kontradiktoryjności, koncentracji materiału procesowego i równości stron, musiała wywołać w dobie przeobrażenia kośćca procesu cywilnego głębokie echa w orzecznictwie sądowym. Sąd Najwyższy interpretując przepisy o wyrokach zaocznych nie mógł pominąć tej podstawowej cechy wyroków zaocznych, a wyjaśniając ich znaczenie — wykorzystać ich dla przedstawienia zasad obowiązujących w socjalistycznym procesie cywilnym. Analiza przeto orzeczeń Sądu Najwyższego wypowiadających się co do wyroków zaocznych może dać wgląd nie tylko w prawidłową wykładnię przepisów normujących tę instytucję, ale nadto pozwala, na ujawnienie, w jaki sposób judykatura rozumie naczelne zasady procesowe, a co może ważniejsze, jakimi drogami poszedł rozwój prawa procesowego w Polsce w ostatnich dwudziestu latach. Nie chodzi tu tylko o diametralnie różne stanowisko Sądu Najwyższego w przedmiocie prawdy obiektywnej, którego wyrazicielem są uchwały Sądu Najwyższego z 29 VII 1949¹ i 27 VI 1953 r.² (pierwsza z nich głosiła, iż „zwięźenie zastosowania prawdy materialnej w procesie cy-

¹ CPrez 83/49, Zb. O. 1949, poz. 49.

² CPrez 195/52.

wilnym następuje już z tego względu, że granice jej poznania przez sąd w przeważającym stopniu zależą od woli stron", a druga, że „sąd nie może ograniczać się do twierdzeń stron, lecz powinien dążyć z urzędu do wykrycia istotnych okoliczności"), lecz nadto o zbadanie, jakie proporcje ustalił Sąd Najwyższy dla postulatów wyszukania prawdy, równości i szybkości postępowania.

W pierwszym okresie obowiązywania noweli z 1950 r. wydawać się bowiem mogło, że zasada prawdy obiektywnej nie tylko podporządkowuje sobie inne zasady, ale wręcz je zasłania i że przeto instytucja wyroku zaocznego stanowi przeszkodę w absolutnym jej wypośrodkowaniu³. Orzecznictwo Sądu Najwyższego ostatnich dziesięciu lat ujawniło jednak pozytywne elementy tej instytucji nie tylko jako instrumentu pomagającego ostatecznie do wyszukania prawdy, ale i jako narzędzia zapewniającego odpowiedni parytet między naczelnymi zasadami procesowymi.

Z tych względów należy uznać za celowe przedstawienie wyroku zaocznego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz publikacji mimo szczegółowego opracowania tego problemu w latach 1950—1952. Konfrontacja bowiem z nimi ogłoszonych po tej dacie też Sądu Najwyższego oraz literatury procesowej pozwoli nie tylko na skontrolowanie twierdzeń i hipotez, które wówczas były sformułowane, lecz również na ujawnienie linii rozwojowej i zrozumienie przyczyn, dla których instytucja wyroku zaocznego ma być utrzymana w nowym kodeksie postępowania cywilnego.

II

Przed przystąpieniem do właściwej analizy należy przypomnieć, że kodeks postępowania cywilnego dokonuje wyłomu w sposobie uregulowania skutków beczynności pozwanego w procedurach socjalistycznych, które nie przewidują wyroku zaocznego⁴.

Pozostawienie tej instytucji w polskiej procedurze cywilnej należy tłumaczyć tym, że k.p.c. obowiązujący od 1933 r. i będący w okresie przedwojennym jedną z najbardziej nowoczesnych⁵ ustaw procesowych

³ Por. E. Wengerek, *Postępowanie zaoczne w polskim procesie cywilnym*, Państwo i Prawo [PiP] 1959, nr 8—9, s. 267—294; por. również orzeczn. SN 3 CO 27/57 z glosą W. Siedleckiego, OSPiKA 1961 poz. 75.

⁴ Z wyjątkiem NRD, gdzie obowiązuje jeszcze ustawa procesowa z 1870 r.

⁵ R. Kann, *Die polnische Zivilprozessordnung*, Berlin 1933, por. A. Schöнке: *Grundsätze des Zivilprozesses in rechtsvergleichender Betrachtung*, Zeitschrift für deutsches Recht 1936, s. 441 i n.; J. Jodłowski, *Les principes de la procédure civile polonaise*, Revue internationale de droit compare 1960, nr 2, s. 2.

wprowadził do instytucji wyroków zaocznych modyfikacje odróżniające je od obowiązujących w wielu państwach europejskich. Kodeks postępowania cywilnego z 1933 r. przewidywał możliwość wydania wyroku zaocznego tylko w wypadku bezczynności pozwanego (a nie powoda), wykluczał działanie fikcji przyznania w wypadku, gdy w aktach sprawy znajdowały się dowody sprzeczne z twierdzeniami pozwu i dopuszczał wydanie tego wyroku tylko wtedy, gdy pozwany nie brał udziału w sprawie. Zgłoszenie wniosku przez pozwanego o rozprawianie w jego nieobecności lub złożenie przez niego jakichkolwiek wyjaśnień w sprawie udaremnia wydanie wyroku zaocznego. Konsekwentnie polski k.p.c. nie przewidywał wyroków zaocznych w instancji drugiej⁶.

Te cechy, odróżniające wyrok zaoczny według polskiego k.p.c. od wyroków zaocznych przewidzianych w innych procedurach, wpłynęły niewątpliwie na pozostawienie go przez ustawodawcę Polski Ludowej w k.p.c. mimo daleko idącej reformy, jakiej uległ proces cywilny w 1950 r. Zadecydowała o tym również pozytywna ocena roli, jaką może odegrać wyrok zaoczny w ukształtowaniu zasady kontradiktoryjności⁷, jak i koncentracji materiału procesowego⁸. Ujemne skutki, na jakie narażony jest pozwany nie stawający w sądzie i nie biorący udziału w sprawie, oddziałują w wielu wypadkach mobilizująco na pozwanego, którego współdziałanie w procesie cywilnym jest ze wszech miar pożądane. Polskie uregulowanie zaoczności zobowiązuje nadto pozwanego do sta- wiennictwa na pierwszą rozprawę, co niewątpliwie przeciwdziała niepo- żądanej zwłoce procesu cywilnego. Względ na to, że pozwanemu służy sprzeciw od wyroku zaocznego umożliwiający pełne rozpoznanie sprawy w I instancji, odpowiadał również reformatorom polskiego k.p.c, skoro świadczył o zgodności unormowania wyroku zaocznego z zasadą rów- ności⁹, jak i z zasadą dwuinstancyjności nie dopuszczającą z reguły mo- żliwości dowodowego postępowania w II instancji¹⁰.

⁶ Również i w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania zastoso- wanie przepisów o wyrokach zaocznych jest wyłączone (por. orzecz. C III 3278/36, Zb. O. 1937, poz. 252). W literaturze uważano, że skarga ta ma charakter opo- zycji lub sprzeciwu od wyroku zaocznego (por. M. Waligórski, *Proces cywilny*, s. 608 i 704, oraz M. Sawczuk, *Wznowienie postępowania cywilnego*, Lublin 1963, s. 297 i n.).

⁷ J. Jodłowski, *Z zagadnień procesu cywilnego*, Warszawa 1961, s. 69; W. Sie- dlecki, *Zasada kontradiktoryjna i zasada śledcza w polskim procesie cywilnym*, PiP 1953, nr 2, s. 231.

⁸ E. Wengerek, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywil- nym*, Warszawa 1958, s. 79.

⁹ E. Wengerek, *Zasada równości stron w postępowaniu cywilnym*, PiP 1953, nr 11.

¹⁰ W. Siedlecki, *Podstawy rewizji cywilnej*, Warszawa 1959, s. 98 i n.

Okoliczności te nie przesłoniły ustawodawcy polskiemu ujemnych stron wyroku zaocznego, które pozostawały w sprzeczności z naczelnymi zasadami procesu cywilnego. Dotyczyło to zwłaszcza kolizji z zasadą prawdy. Daleko idące odrębności sposobu uregulowania zaoczności w polskim k.p.c. okresu przedwojennego nie usunęły podstawowej kontrowersji, jaka istniała między tą instytucją a zasadą prawdy obiektywnej. Sędzia nie dysponujący dowodami sprzecznymi w aktach sprawy był obowiązany przyjąć za prawdziwe oświadczenie faktyczne przytoczone w pozwie bez względu na własne o tym zdanie. Możliwość stosunkowo łatwego wnoszenia sprzeciwu przez pozwanego po zniesieniu przymusu adwokackiego groziła nadto obawą przewlekania procesu.

Z tych względów ustawodawca polski okresu powojennego nie znosząc instytucji wyroku zaocznego dokonał w niej zmian, które miały na celu uczynić z wyroku zaocznego instrument zasad o nowej treści, którym poddał proces cywilny w Polsce.

III

Wyrok zaoczny nie występuje we wszystkich postępowaniach cywilnych obowiązujących w Polsce. Nie przewidują go ani przepisy o postępowaniu arbitrażowym, ani przepisy o zakładowych komisjach rozjemczych. W postępowaniu arbitrażowym właściwym dla sporów majątkowych pomiędzy jednostkami uspołecznionymi udział stron na rozprawie lub ich bezczynność w sprawie nie ma wpływu na bieg sprawy (art. 13 dekretu z 5 VIII 1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym¹¹). Natomiast w postępowaniu przed zakładowymi komisjami rozjemczymi, w którym rozpoznaje się spory ze stosunków pracy, obowiązuje zalecenie, że zakładowa komisja rozjemcza powinna dać zainteresowanemu pracownikowi (powodowi) i kierownikowi przedsiębiorstwa możliwość wzięcia udziału w sprawie (art. 9 dekretu z 24 II 1954 r. o zakładowych komisjach rozjemczych). Przepisy w tym postępowaniu nie przewidują orzeczenia zaocznego w przypadku niestawiennictwa pozwanego (zakładu pracy). Nie jest to tak bezwzględnie konieczne jak w innych postępowaniach, gdyż połowę składu komisji stanowią zawsze pracownicy przedstawiciele kierownika przedsiębiorstwa (§ 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 24 IV 1954 r. wykonawczego do dekretu wyżej cytowanego), co zapewnia dostateczną ochronę praw przedsiębiorstwa. Zresztą ze struktury zakładowych komisji rozjemczych, które działają przy przedsiębiorstwach i składają się z pracowników przedsiębiorstwa, wy-

¹¹ Por. E. Wengerek, *Skutki niestawiennictwa i bezczynności stron w postępowaniu arbitrażowym*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1955, nr 1.

nika, że problem zaoczności w stosunku do pracownika będącego powodem oraz do pozwanego przedsiębiorstwa jest w rzeczywistości bezprzedmiotowy. W wypadku zaś przekazania sprawy sądowi również i w tym postępowaniu praktycznie nie dochodzi do wyroku zaocznego, skoro sąd dysponuje już w tej sytuacji wyjaśnieniami pozwanego przedsiębiorstwa.

Również i w postępowaniu niespornym nie ma orzeczenia zaocznego w tradycyjnym ujęciu. Art. 24 kodeksu postępowania niespornego (pochodzącego z r. 1945) przewiduje, że nieprzybycie zawiadomionych uczestników sprawy nie tamuje rozpoznania sprawy.

IV

Polski k.p.c. przewiduje wyrok zaoczny tylko w wypadku beczynności pozwanego w sądowym procesie cywilnym.

1. Jeżeli powód nie stawia się na rozprawę i nie zgłosi wniosku o rozpoznanie spraw w swej nieobecności, to zachowanie się takie może spowodować zawieszenie postępowania, które jednak nie następuje automatycznie, lecz zależy od uznania sądu („sąd może zawiesić” — art. 195 § 1 i 2 k.p.c.). W tej sytuacji beczynność powoda nie stwarza trudności w polskim procesie cywilnym i nie wywołuje orzecznictwa ani wypowiedzi nauki. Wyjątek pod tym względem stanowi przepis art. 421 k.p.c. dotyczący postępowania w sprawach małżeńskich, według którego niestawiennictwo powoda na pierwsze posiedzenie sądowe powoduje umorzenie postępowania. Według wyjaśnień Sądu Najwyższego skutek ten wywołuje niestawiennictwo na pierwszą rozprawę¹² (teza S. N.¹³, że umorzenie może być następstwem tylko zawinionego niestawiennictwa, została skrytykowana przez naukę¹⁴, ponieważ nie znajduje uzasadnienia w tekście przepisów).

2. Więcej skomplikowany jest problem beczynności pozwanego. Według art. 345 § 1 k.p.c., do wydania wyroku zaocznego dochodzi, gdy pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w sprawie. Jeżeli pierwszy człon tego przepisu nie nasuwa zastrzeżeń, to druga jego część wywołała wątpliwości w okresie powojennym. Przed wojną pod tę dyspozycję podciągano przypadki, w których pozwany stawiał się na posiedzenie, jednakże bez adwokata, którego wystąpienie w sprawie było obligatoryjne. Gdy po wojnie zniesiono przymus adwokacki w polskim procesie cywil-

¹² Orzeczenie Sądu Najwyższego, CI 1190/47, C 1843/51, C 1219/52.

¹³ Orzeczenie 4 CR 489/56.

¹⁴ W. Siedlecki, *Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Pip 1958, nr 4, s. 662.

nym, wydawało się, że człon ten jest zbędny, skoro do unicestwienia zaoczności wystarczy zgłoszenie przez pozwanego żądania przeprowadzenia rozprawy w nieobecności lub złożenie wyjaśnień ustnych bądź pisemnych (art. 346 § 1 k.p.c.). Okazało się jednak, że sformułowanie art. 345 § 1 („mimo stawienia się pozwany nie bierze udziału w rozprawie”) posłużyło Sądowi Najwyższemu do określenia obowiązków pozwanego wynikających z zasady kontrydiktoryjności. W orzeczeniu 1 CR 562/58 Sąd Najwyższy stwierdza, że bierne zachowanie się pozwanego zachodzi, gdy nie zgłosił zarzutów ani wyjaśnień i nie przedstawił dowodów. Nie jest dopuszczalne wydanie wyroku zaocznego, gdy pozwany oświadczy, że uznaje powództwo i wnosi o jego oddalenie lub gdy uznaje żądanie pozwu bądź przyznaje pewne okoliczności. Natomiast podjęcia czynności o charakterze przygotowawczym, jak złożenie pełnomocnictwa, zgłoszenie wniosku o odroczenie rozprawy, o udzielenie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew, zobowiązanie powoda do sprecyzowania żądań itp., nie można uznać za branie udziału w rozprawie w rozumieniu art. 345 § 1 b.p.c. Jak z tego wynika, Sąd Najwyższy domaga się, by pozwany merytorycznie wdał się w spór. Stanowisko to zostało zaaprobowane przez naukę¹⁵, uznającą tezę S. N. za zgodną z istotą wyroku zaocznego, którego celem jest spowodowanie pozwanego do wdania się w spór, i zwracającą uwagę na to, że rygorystyczne sformułowanie obowiązków pozwanego przyczyni się do koncentracji materiału procesowego i przyspieszenia procesu.

3. Niestawiennictwo pozwanego może być uznane za omieszkanie powodujące wydanie wyroku zaocznego, jeżeli pozwanemu doręczono prawidłowo wezwanie na rozprawę. Należy tu zwrócić uwagę na to, że k.p.c. nie wymaga doręczenia do rąk własnych, lecz zadowala się doręczeniem zastępczym (do rąk domownika, sąsiada, dozorczy domu itd. — art. 147 k.p.c.); Sąd Najwyższy jednakże przestrzega przed tym, by doręczenie zastępcze nie doprowadziło do pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw (zwłaszcza gdy pozwany opuścił swe miejsce zamieszkania na czas dłuższy)¹⁶. Formalistyczne i bezduszne bowiem stosowanie przepisów o doręczeniach może przyczynić się do nieważności postępowania. Gdy niestawiennictwo pozwanego jest spowodowane wydarzeniem żywiołowym lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć, sąd obowiązany jest odroczyć rozprawę (art. 219 k.p.c.) i nie może w tym terminie wydać wyroku zaocznego. Również rozprawa ulega odroczeniu, gdy sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu pozwane-

¹⁵ E. Wengerek, *Przegląd Orzecznictwa S. N. z zakresu postępowania cywilnego* (II półr. 1959 r.), Nowe Prawo [NPr] 1960, nr 10, s. 1332.

¹⁶ Orzeczenie 2 CR 636/60, 4 CZ 130/61 omówione w moim *Przeglądzie Orzecznictwa S. N. (II półr. 1952)*, NPr 1964, nr 1, s. 48.

mu wezwania. Doręczenie staje się wadliwe nie tylko wtedy, gdy nastąpiło ono z pogwałceniem terminu, miejsca i czasu określonych według k.p.c, lecz również wówczas, gdy nie przytoczono celu posiedzenia oraz nie wskazano skutków niestawiennictwa¹⁷, a także nie dopełniono innych formalnych warunków wskazanych w art. 160 k.p.c. Rygorystyczne stanowisko Sądu Najwyższego uzasadnione jest względem na zasadę równości, z której płyną wskazania co do zapewnienia możliwości obrony praw pozwanego. Odbiega ono w tym zakresie od liberalnego stosunku orzecznictwa z pierwszych lat dwudziestolecia, kiedy to Sąd Najwyższy przyjął tezę¹⁸, iż niedoręczenie pozwu nie należy do tych istotnych pogwałceń przepisów postępowania, które należy uwzględnić z urzędu, gdyż strona może zrzec się doręczenia. Charakterystyczne jest przy tym uzasadnienie tezy, która w sposób formalistyczny interpretuje przepis art. 347 k.p.c. Z przepisu tego, przewidującego, że sąd bez potrzeby odraczania rozprawy może w ciągu następnych dwóch tygodni wydać (na piśmie) wyrok zaoczny, jeżeli w tym czasie otrzyma dowód doręczenia, który nie nadszedł w dniu rozprawy, Sąd Najwyższy dedukuje, że nie jest konieczne, by sąd otrzymał dowód doręczenia sporządzony przez organ doręczający, skoro przepis ten obowiązkowo tego nie przewiduje. Taki sposób dogmatycznej wykładni prawa obecnie byłby nie do przyjęcia.

4. Mimo stwierdzonej beczynności pozwanego, odpowiadającej wyomgom wyżej wskazanym sąd nie wyda wyroku zaocznego, jeżeli skutecznie działają w sprawie określone osoby trzecie. Do osób tych należy zaliczyć współuczestników jednolitych występujących po stronie pozwanej czy interwenientów ubocznych. Jeżeli chodzi o współuczestników jednolitych, to według art. 348 k.p.c. działanie jednego z tych współuczestników sporu powoduje, iż wyrok zaoczny nie może zapaść w stosunku do niedziałającego. Wynika to ze struktury współuczestnictwa jednolitego, powodującej, że czynności procesowe współuczestników są skuteczne wobec niedziałających (art. 64 § 2 k.p.c).

Jeżeli chodzi o interwenienta ubocznego, to k.p.c. nie zawiera w rozdziale o wyrokach zaocznych szczególnego przepisu, jednakże z istoty interwencji ubocznej wynika, że może on przez swe wstąpienie do sprawy i przystąpienie do pozwanego spowodować rozprawę kontradyktoryjną. Jest on bowiem uprawniony do wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy, byleby nie były sprzeczne z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił (art. 70 k.p.c). Według literatury przystąpienie do sprawy po stronie nie dzia-

¹⁷ Orzeczenie C 1219/52, 4 CR 747/54.

¹⁸ C III 416/46, Zb. O. 1947, poz. 44.

łającego pozwanego uniemożliwia wydanie wyroku zaocznego. Obojętne jest przy tym, czy chodzi o interwencję niesamoistną czy też samoistną¹⁹. Jeżeli chodzi o interwenienta ubocznego samoistnego, to z uwagi na przepis art. 72 k.p.c. nakazujący stosować do niego odpowiednie przepisy o współuczestnictwie jednolitym, należy traktować jego czynności procesowe tak, jak czynności współuczestnika jednolitego²⁰. Działanie jego w procesie w każdym razie przeszkadza wydaniu wyroku zaocznego. Jakkolwiek problem skutków działania interwenienta ubocznego w wypadku beczynności pozwanego nie stanowił przedmiotu opublikowanych orzeczeń Sądu Najwyższego, to jednakże zaznaczająca się tendencja orzecznictwa co do szerokiego udziału interwenienta ubocznego w procesie cywilnym narzuca określoną linię postępowania również i w tym zakresie. W przeciwstawieniu bowiem do okresu międzywojennego, jak i państw kapitalistycznych, interwencją w okresie powojennym stała się instytucją stosunkowo często stosowaną w praktyce, czego dowodem są liczne orzeczenia S. N.²¹ Z wyjątkiem spraw rozwodowych i o zaprzeczenie ojcostwa, uważa się udział interwenienta ubocznego za pożądany ze względu na to, iż przyczynia się do ujawnienia prawdy obiektywnej²². W tym świetle ewentualne zastrzeżenia co do skutków działania interwenienta ubocznego (także niesamoistnego) w razie beczynności pozwanego muszą odpaść.

Bezpośrednio po wejściu w życie nowelizacji k.p.c. w 1950 r. wątpliwości wywoływał problem, czy przystąpienie do sprawy prokuratora wypowiadającego się przeciwko powództwu ma wpływ na wydanie wyroku zaocznego. Powołana bowiem nowela wprowadziła bardzo szeroki udział prokuratora do procesu cywilnego²³. Skłoniło to do wysunięcia

¹⁹ H. Czerwiński, *Zaoczność czy kontradiktoryjność*, Polski Proces Cywilny 1936, s. 34 i n.; J. J. Litauer, *Wyrok zaoczny w polskiej procedurze cywilnej*, Polski Proces Cywilny 1935, s. 15; inaczej J. Jodłowski, W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne*, Część ogólna, Warszawa 1958, s. 300.

²⁰ Por. J. Jodłowski i W. Siedlecki, op. cit.

²¹ C 694/48, Zb. O. 11049, poz. 56; 4 CR 1039/55, Zb. O. 1957, poz. 52; C 1313/52, Zb. O. 11953, pot. 101; 1 CR 808/64, Zb. O. 11956, poz. 87; 3 CR 163/54, Zb. O. 1956, poz. 11; 3 CR 741/56, OSPiKA 1958, poz. 221; 2 CR 111/58, OSPiKA 1958, poz. 312; 4 CR 364/59, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny 1960, 2; 4 CO 3/60, NPr 1961, nr 1, s. 126, oraz glosy; J. Lapierre, NPr 1958, nr 1, s. 114 i n.; K. Lipiński NPr 1958, nr 1, s. 116 i n.; J. Rowiński, PiP 1961, nr 1, s. 148; W. Siedlecki, PUP 1959, nr 7, s. 57; E. Wiśniewski, PiP, 1961, nr 2, s. 349; W. Siedlecki, PiP 1961, nr 2, s. 353; E. Wengerek, PiP 1961, nr 7, s. 163.

²² J. Rowiński, op. cit.; E. Wengerek, op. cit.

²³ Por. E. Wengerek, *Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym w świetle polskiej literatury prawniczej (La participation du procureur dans la procédure civile dans l'aspect de la littérature juridique polonaise)*, Studia Cywilistyczne 1963, t. III, s. 163—214.

tezy, że udział w procesie cywilnym prokuratora deklarującego się po stronie pozwanej wyklucza wydanie wyroku zaocznego²⁴. Poglądu tego jednak nie podzielił Sąd Najwyższy, według którego udział prokuratora w sprawie nie odbiera wyrokowi wydanemu w warunkach bezczynności pozwanego cech zaoczności, choćby wnioski prokuratora były skierowane przeciwko twierdzeniom powoda²⁵.

Mówiąc o stronie podmiotowej postępowania zaocznego należy zwrócić uwagę na to, że sąd, w razie gdy w toku rozprawy zaocznej ujawni, iż nie występują w charakterze pozwanych wszystkie osoby, przeciwko którym sprawa powinna toczyć się łącznie, obowiązany jest odroczyć rozprawę i wezwać te osoby do udziału w sprawie w charakterze pozwanych (art. 220 k.p.c.). W tej sytuacji wydanie wyroku zaocznego będzie możliwe dopiero na drugiej rozprawie, jeżeli żaden z pozwanych nie stawia się lub nie weźmie w niej udziału. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego omawiające tę instytucję, znaną dopiero od 1950 r., wyjaśnia, że wezwanie „osób trzecich w charakterze pozwanych do udziału w sprawie dopuszczalne jest tylko w przypadku współuczestnictwa koniecznego”²⁶. Wprowadzenie tej instytucji uzasadnia nauka realizacją tendencji odformalizowania procesu cywilnego²⁷.

5. Skutkiem bezczynności pozwanego jest według art. 345 § 2 k.p.c. przyjęcie za prawdziwe okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, jeśli nie są sprzeczne z dowodami znajdującymi się w aktach sprawy oraz nie budzą uzasadnionych wątpliwości co do ich zgodności z istotnym stanem rzeczy.

Drugi wyjątek wskazany w tym przepisie został wprowadzony w 1950 r. i ma na celu dostosowanie wyroku zaocznego do systemu, w którym prawda obiektywna jest naczelną zasadą procesową. Sąd w warunkach art. 345 k.p.c. nie jest związany bezwzględnie twierdzeniami pozwu, lecz obowiązany jest przyjrzeć się im i jeżeli wywołują wątpliwości — przeprowadza postępowanie dowodowe, po którym w wypadku dalszej bezczynności pozwanego wydaje wyrok zaoczny²⁸. Sformułowanie art. 345 § 2 k.p.c. pozwala na ingerencję sądu w postępowanie dowodowe i przeciwdziałanie opierania wyroku na prawdzie formalnej. W razie powstania u sędziego uzasadnionych wątpliwości co do

²⁴ E. Wengerek, *Postępowanie zaoczne...*, op. cit. s. 286; przeciwko tej tezie wypowiedział się Z. Wiszniewski, *Kilka uwag o wyroku zaocznym w znowelizowanym k.p.c.*, s. 9.

²⁵ Uchwała C 157/51.

²⁶ Orzeczenie C 1619/51, 1 CR 285/54, 1 CR 1302/54, 2 CR 120/61.

²⁷ Jodłowski — Siedlecki, op. cit., s. 185, 186.

²⁸ Orzeczenia 3 CR 448/58, C 1572/51; por. J. Jodłowski: *Z zagadnień polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1961, s. 66.

zgodności okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie z istotnym stanem rzeczy, sąd może dopuszczać dowody z urzędu przeprowadzając nawet odpowiednie dochodzenie w celu ustalenia środków dowodowych (art. 236 § 1 k.p.c.). Wprawdzie ustawa pozostawia sądowi ocenę, kiedy zachodzą uzasadnione wątpliwości co do zgodności z istotnym stanem rzeczy, jednakże sądy w tym wypadku muszą mieć na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z 27 VI 1953 r.²⁹, zawierającą wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w przedmiocie prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu.

Uchwała ta zwracając uwagę na naczelne zasady procesu cywilnego (prawdy i kontradyktoryjności) wskazuje na to, że sądy obowiązane są prowadzić dowody z urzędu tam wszędzie, gdzie wymaga tego ochrona interesu społecznego. Uchwała zawiera katalog typowych przypadków, w których sąd powinien być aktywny i dzielić inicjatywę w procesie. Należą tu sprawy, które dotyczą mienia społecznego, sprawy, w których mogłyby być zagrożone zasady współżycia społecznego, sprawy, w których zachodzi obawa, że prowadzone są fikcyjnie, sprawy o prawa niemajątkowe, alimentacyjne, ze stosunku pracy, jak i o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, jak również sprawy, w których okaże się niezbędne prowadzenie dowodu z urzędu z uwagi na to, że występująca w nim strona jest nieporadna lub wykazuje słabą orientację. Uchwała ta wywarła duży wpływ na praktykę; naruszenie jej bowiem stanowi podstawę rewizji³⁰. Nie doprowadziła ona jednak do przekształcenia procesu cywilnego w proces inkwizycyjny; w praktyce nie doszło do przesadnego wykorzystania przepisu pozwalającego na prowadzenie dowodów z urzędu³¹.

Uchwała nie doprowadziła również do postępowania dowodowego z urzędu w każdym wypadku beczynności pozwanego w sprawach przez nią wskazanych. Wyjaśnienia Sądu Najwyższego zawarte w uchwale nakazują niewątpliwie sędziom okazywanie szczególnej czujności w sprawach nie objętych uchwałą³², jednakże w wypadku beczynności pozwanego zobowiązują sąd do wszczęcia postępowania dowodowego z urzędu dopiero w momencie, gdy nabierze on uzasadnionych wątpliwości co do niezgodności twierdzeń pozwu z prawdą. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że stosownie do art. 216 § 2 k.p.c. strony obowiązują nakaz dawania wyjaśnień zgodnie z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek oraz że w zasadzie przedmiotem dowodu są tylko fakty sporne mające dla sprawy istotne znaczenie (art. 235 k.p.c.). U podstaw założeń k.p.c. tkwi

²⁹ C Prez 105/52.

³⁰ W. Siedlecki, *Podstawy rewizji cywilnej*, Warszawa 1959, s. 176.

³¹ Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958, s. 86.

³² Z. Wiszniewski, op. cit.

niewątpliwie przekonanie, że strona przychodzi do sądu z uzasadnionym interesem prawnym i mówi prawdę. Jeżeli twierdzenie to w pewnym odsetku nie sprawdza się, to właśnie dla tej części system procesowy musi być wyposażony w tak elastyczne środki, by mogły one przeciwdziałać skutecznie posługiwaniu się nieprawdą w procesie cywilnym. Cel ten spełnia w wysokim stopniu art. 345 § 2 k.p.c., uzależniający od sądu możliwość wszczęcia postępowania dowodowego w wypadku bezczynności pozwanego.

Omawiając przepis art. 345 § 2 k.p.c. należy zwrócić uwagę na to, że w sprawach o unieważnienie małżeństwa i o rozwód (art. 428 k.p.c.) oraz w sprawach o ustalenie, czy strony pozostają ze sobą w stosunku rodziców i dzieci (art. 445 k.p.c.), nie ma on zastosowania. W sprawach tych (należących do postępowań odrębnych) w wypadku bezczynności pozwanego sąd obowiązany jest przeprowadzić postępowanie dowodowe, po czym wydaje wyrok zaoczny. Fikcja przyznania w tym wypadku nie działa. Chodzi tu bowiem o sprawy mające szczególne znaczenie dla interesu społecznego, dlatego ustawodawca zrezygnował z przepisu, który mógłby rzucić cień niezgodności z prawdą.

6. Jak wynika z powyższych wywodów, rozprawa zaoczna w polskim procesie cywilnym może nie ograniczać się do stwierdzenia nieobecności pozwanego, lecz może obejmować udział prokuratora oraz postępowanie dowodowe. Rozprawa taka mimo nieobecności pozwanego podlega regułom zwykłej rozprawy. Niezależnie od wskazanych już wyżej przyczyn podlega ona odroczeniu, gdy powód w nieobecności pozwanego rozszerza lub zmienia żądanie pozwu albo żąda zamiast pierwotnego przedmiotu sporu — jego wartości lub innego przedmiotu (art. 221 k.p.c.). Również sąd odracza rozprawę, gdy pełnomocnik strony nie stawiającej umrze (art. 187 k.p.c.). Na rozprawie sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę, czy nie zachodzi brak przesłanek procesowych³³ oraz czy twierdzenia pozwu z punktu widzenia prawa materialnego uzasadniają uwzględnienie wszystkich żądań pozwu³⁴. Jeżeli na rozprawie nie przeprowadzono żadnych czynności, wówczas zamiast protokołu wystarczy zaznaczenie w aktach, że pozwany nie stawił się na posiedzenie, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności ani też nie złożył żadnych wyjaśnień (art. 168 § 2 k.p.c.).

7. Po zamknięciu rozprawy, a gdy nie nadszedł dowód doręczenia na dzień rozprawy w ciągu dwóch tygodni od rozprawy, sąd wydaje wyrok

³³ W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne, Część szczegółowa*, Warszawa 1959, s. 178.

³⁴ Orzeczenie 1 CR 963/57, por. *Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu postępowania cywilnego (II półr. 1959)*, Nowe Prawo 1960, nr 10, s. 1332.

zaoczny. Wyrok ten zapada bez względu na wniosek powoda, a więc z urzędu w każdym stanie zaoczności pozwanego (art. 345 § 1 k.p.c.). Uniezależnienie przez nowelę z 1950 r. wydania wyroku zaocznego od wniosku powoda oceniono jako wzmożenie koncentracji materiału procesowego przyczyniające się do przyspieszenia procesu³⁵. W wyniku rozprawy zaocznej może zapaść wyrok zaoczny zasądzający pozwanego lub też oddalający powództwo i to w całości lub w części³⁶.

Bez względu na treść wyrok pozostaje zawsze zaoczny w stosunku do pozwanego, jeżeli ten był beczynny.

Na wniosek powoda sąd nadaje (obligatoryjnie) wyrokowi zaocznemu uwzględniającemu pozew rygor natychmiastowej wykonalności (art. 341 § 2 pkt 3 k.p.c.).

Sąd nie może nadać wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, jeżeli wskutek wykonania wyroku może wyniknąć dla pozwanego niepowetowana szkoda oraz gdy pozwanym jest skarb państwa lub inny podmiot podlegający arbitrażowi gospodarczemu.

Ograniczenia te nie mają zastosowania do wyroków zasądzających należność za pracę, a w pierwszym przypadku także do wyroków zasądzających alimenty (art. 343 k.p.c.)³⁷.

Ponieważ do wyroków zaocznych odnoszą się przepisy dotyczące zwykłych wyroków, zatem w stosunku do nich mają w pełni zastosowanie zasady orzekania. Przy wydaniu wyroku zaocznego obowiązuje również wyjątek od zasady *ne eat iudex ultra petita partium*, mianowicie w sprawach, w których powodem jest Skarb Państwa lub inny podmiot podlegający arbitrażowi gospodarczemu, oraz gdy przedmiotem powództwa są roszczenia alimentacyjne, ze stosunku pracy lub o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym³⁸. Szczególny przepis art. 345 § 1 k.p.c. pozwala na redagowanie wyroków zaocznych w skróconej formie. Przepis ten pochodzi z okresu sprzed noweli z 1950 r., przeto ogólne sformułowanie jego wywołało wątpliwości³⁹, do

³⁵ E. Wengerek, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1958, s. 79.

³⁶ Orzeczenie I CR 963/57; w wypadku braku przesłanek procesowych (*lis pendens*, *res iudicata*, niedopuszczalność drogi sądowej, brak zdolności procesowej) sąd odrzuca pozew postanowieniem.

³⁷ Przepisy w tej materii mają swoją bogatą judykaturę — CPrez 44/52, CR 826/55, 4 CZ 81/57.

³⁸ Por. W. Siedlecki, *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 64 i n.; W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 119 i n.

³⁹ K. Lipiński, *Uzasadnienie wyroków zaocznych*, NPr 1954, nr 1, s. 1; K. Lipiński, *Nowela do k.p.c.*, NPr 1956, nr 3, s. 90.

jakiego członu wyroku zaocznego odnosi się ulga art. 354 § 1 k.p.c. oraz czy przepis ten może być stosowany do wyroków zaocznych opartych na postępowaniu dowodowym. Niejasności te usunął Sąd Najwyższy, według którego skrócona forma wyroku zaocznego dopuszczalna jest tylko wtedy, gdy sąd wydaje wyrok zaoczny uwzględniający powództwo bez przeprowadzenia dowodów. Nadto Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skrócenie wyroku zaocznego polega w tym przypadku na przytoczeniu podstawy faktycznej zawartej w pozwie, z zaznaczeniem, że zostaje ona przyjęta za prawdziwą. Skróć ten nie zwalnia sądu od wyjaśnienia, dlaczego przytoczone fakty uzasadniają żądanie powoda, oraz od wskazania materialno-prawnej podstawy rozstrzygnięcia⁴⁰.

Wyrok zaoczny podlega doręczeniu z urzędu obu stronom (art. 354 § 2 k.p.c.). Obowiązek sądu jest wyjątkiem od reguły, że wyrok z uzasadnieniem doręcza się na wniosek⁴¹.

8. Od wyroku zaocznego przysługuje pozwanemu sprzeciw w ciągu 7 dni od doręczenia wyroku (art. 349 k.p.c.). Ponieważ ustawa formułuje to uprawnienie fakultatywnie („pozwany może założyć sprzeciw”), powstał w nauce i w praktyce spór co do tego, czy pozwany może wnieść od wyroku zaocznego również rewizję. Wbrew licznym wypowiedziom nauki⁴² Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że pozwany może skorzystać tylko ze sprzeciwu⁴³. Pogląd swój uzasadnia Sąd Najwyższy formalnie tym, że art. 369 § 1 k.p.c., mówiący o dopuszczalności rewizji, która służy od orzeczeń pierwszej instancji kończących postępowanie, wyłącza stosowanie go w wypadkach, gdy przepis szczególny stanowi inaczej. W wypowiedzi Sądu Najwyższego podkreśla się nadto znaczenie sprzeciwu jako środka pobudzającego aktywność i inicjatywę pozwanego, częstokroć praktycznie niezastąpioną i konieczną⁴⁴, którą powinien

⁴⁰ Orzeczenie 4 CR 609/60 — omówiono: E. Wengerek, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie procesu cywilnego* (I półr. 1952), NPr 1963, nr 6, s. 700; por. również 1 CR 11/61, omówione w moim *Przeglądzie orzecznictwa*, NPr 1964, nr 1, s. 52.

⁴¹ Orzeczenie 1 CR 13/62 zajmuje się szczególnym wypadkiem doręczenia wyroku zaocznego w wypadku współuczestnictwa, gdy jeden ze współuczestników występował, a drudzy nie. Sąd Najwyższy uważa, że wtedy nie jest dopuszczalna forma skrócona wyroku. Por. jednakże ibidem.

⁴² M. Waligórski, *Rewizja cywilna według znowelizowanego k.p.c.*, Przegląd Notarialny 1951, nr 1-2, s. 43; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, 1957, s. 228; E. Wengerek, *Postępowanie zaoczne ...*, op. cit.; W. Broniewicz i T. Rowiński, *Zagadnienie dopuszczalności rewizji od wyroku zaocznego w postępowaniu cywilnym*, NPr 1958, nr 7—8, s. 87.

⁴³ Orzeczenie C 716/51, C 1333/52, C 716/54.

⁴⁴ Uchwała S. N. C 1572/51, por. W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, 1957, s. 193.

pozwany rozwinąć w I instancji. Gdyby natomiast dopuszczono rewizję od wyroku zaocznego, to umożliwiono by rozpętanie całego procesu dopiero w postępowaniu rewizyjnym⁴⁵, co oczywiście byłoby sprzeczne z istotą postępowania przeznaczonego tylko do kontroli legalności postępowania w I instancji.

Jakkolwiek pogląd co do niedopuszczalności rewizji od wyroków zaocznych zwyciężył w praktyce, to jednakże nie rozwiązał on jednej poważnej wątpliwości, mianowicie, dlaczego pozwany ma ponosić ujemne konsekwencje wyroku zaocznego, jeżeli ich nie zawinił. Dopuszczając tylko sprzeciw od wyroku zaocznego i odmawiając pozwanemu prawa do wniesienia rewizji, pozbawia się go obrony przed kosztami (które przy sprzeciwie zawsze ponosi) w przypadku, gdy jego niestawiennictwo nie było zawinione, a co gorsze — wywołane zostało wadliwością czynności sądu (wadliwe doręczenie, brak pouczenia itd.)⁴⁶. Realność takiej sytuacji wykazuje orzeczenie Sądu Najwyższego⁴⁷, według którego błędne określenie strony w doręczonym jej wezwaniu, jeżeli zdezorientowało stronę i spowodowało nieprzybycie jej na rozprawę, stanowi pozbawienie możliwości obrony jej praw i powoduje nieważność postępowania. Względ na to przemówił niewątpliwie za rozwiązaniem przyjętym przez Komisję Kodyfikacyjną w projekcie k.p.c.^{47a}, według którego w wypadku nie zawinionej bezczynności pozwanego koszty mogą go nie obciążać. Pogląd Sądu Najwyższego przyjęty w warunkach *de lege lata* nie wyklucza oczywiście wznowienia postępowania ani rewizji nadzwyczajnej przeciwko prawomocnemu wyrokowi zaocznemu. Powodowi natomiast nie przysługuje sprzeciw od wyroku zaocznego oddalającego jego powództwo. Dla powoda wyrok wydany w nieobecności pozwanego pozostaje zawsze wyrokiem kontradyktoryjnym. Powodowi przysługuje przeto prawo zaskarżenia wyroku na ogólnych zasadach, zatem za pomocą rewizji⁴⁸.

Jeżeli chodzi o osoby trzecie uprawnione do wniesienia sprzeciwu, to należy przede wszystkim wskazać na prokuratora, który według art. 90 k.p.c. może brać udział w każdym stanie sprawy toczącej się z czyjegokolwiek powództwa, jeżeli według jego oceny wymaga tego

⁴⁵ Z. Resich, op. cit., s. 97.

⁴⁶ E. Wengerek, *Postępowanie zaoczne...*, op. cit., s. 292.

⁴⁷ I C 581/53.

^{47a} Art. 344 — Projekt kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisów wprowadzających, 1964, s. 56.

⁴⁸ W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne*, op. cit., s. 180; por. nadto orzecz. S. N. 2 CR 763/60 (OSPika, por. 102/63) według którego powód nie może podnosić zarzutu, że zachodzi brak przesłanek do wydania wyroku zaocznego, gdyż brak mu interesu prawnego. Por. tamże glosą S. Włodyki.

interes Państwa Ludowego; może przeto założyć sprzeciw od wyroku zaocznego⁴⁹, oczywiście w terminie obowiązującym pozwanego (art. 93 § 2 k.p.c.). Z tych samych przyczyn, z jakich interwient uboczny może przeszkodzić skutkom bezczynności pozwanego, jest on legitymowany do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego, jeżeli pozwany tego nie uczynił i nie sprzeciwił się temu. Możliwość wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od wyroku zaocznego eliminuje dopuszczalność przywrócenia terminu rozprawy⁵⁰.

Ożywiona dyskusja dookoła stosunku sprzeciwu do rewizji ujawniła znaczenie sprzeciwu od wyroku zaocznego w pobudzeniu pozwanego do działania w procesie, jak również w realizacji zasady dwuinstancyjności kładącej nacisk na pierwszą instancję merytoryczną wyroku. Instytucja sprzeciwu wywołała nadto wiele wypowiedzi i też Sądu Najwyższego co do wymogów formalnych sprzeciwu oraz procedury przyjęcia go. Zainteresowanie sprzeciwem od wyroków zaocznych z tego punktu widzenia wskazuje z kolei na to, jak wielką rolę przypisuje się temu środkowi prawnemu w kształtowaniu zasady kontradiktoryjności i koncentracji materiału procesu cywilnego.

Przede wszystkim należy wskazać na te orzeczenia Sądu Najwyższego, które omawiają skutki wadliwego doręczenia pozwanemu wyroku zaocznego. Według jednego⁵¹ doręczenie odpisu sentencji wyroku zamiast wypisu wyroku z uzasadnieniem nie wywołuje żadnych skutków w stosunku do pozwanego, przeto wniesienie sprzeciwu jest bezprzedmiotowe; drugie orzeczenie⁵² natomiast wyraża pogląd, że doręczenie wypisu wyroku bez uzasadnienia zwalnia pozwanego od przytoczenia zarzutów w sprzeciwie. Jeżeli pierwsze należało uznać za trafne — to drugie mija się z wymogami k.p.c., który w art. 349 § 2 żąda, by pozwany w sprzeciwie przytoczył zarzuty przeciwko żądaniu pozwu (anie przeciwko ustaleniom wyroku zaocznego) oraz fakty i dowody na ich uzasadnienie⁵³ (k.p.c. nie żąda, by pozwany usprawiedliwiał w sprzeciwie swą bezczynność).

⁴⁹ Por. W. Berutowicz, op. cit., s. 194.

⁵⁰ W. Siedlecki, op. cit., s. 180.

⁵¹ 1 CR 1051/60, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (I półr. 1962)*, NPr 1963, nr 6, s. 700.

⁵² 2 CZ 114/60, *Przegląd orzecznictwa S. N.*, NPr 1962, nr 11, s. 1427.

⁵³ Należy tu dodać, że w warunkach polskich uzasadnienie wyroku nie stanowi immanentnej części wyroku, przeto nie można uznać wyroku bez uzasadnienia jako wyroku nieistniejącego (*iudicium inexistentis* — W. Siedlecki, *Podstawy Tewizji...*, op. cit., s. 11, oraz K. Stefko, glosa do orzeczenia S. N. 2 CR 1107/54, OSPiKA 1957, poz. 35., s. 100 i n.

Szereg orzeczeń dotyczy tego, jakie zarzuty powinny znaleźć się w sprzeciwie. Z orzeczenia 2 C 780/59⁵⁴ wynika tendencja, by pozwany-przytoczył wyczerpująco zarzuty, podał dokładnie fakty, na których opiera obronę, i określił dowody. Wprawdzie inne orzeczenia dodają, że nie jest konieczne, by w sprzeciwie znalazły się wszystkie zarzuty, jednakże wskazują na skutki, jakie wynikają z działania na zwłokę w procesie⁵⁵.

Tendencja wykorzystania sprzeciwu jako środka dyscypliny procesowej znalazła swój jeszcze bardziej ostry wyraz w dyskusji nad skutkami wniesienia sprzeciwu nie odpowiadającego wymaganiom: ustawy.

Brzmienie art. 349 § 3 k.p.c. nakazującego odrzucić sprzeciw wniesiony po terminie albo nie odpowiadający wymaganiom kodeksu dało podstawę do dyskusji, czy wobec pozwanego nie przytaczającego zarzutów w sprzeciwie można stosować przepis art. 137 k.p.c., upoważniający przewodniczącego sądu do wezwania o uzupełnienie pisma⁵⁶. Dużej ilości głosów domagających się zaostreżenia dyscypliny w stosunku do opieszałego pozwanego, który już raz był przecież uprzedzony o skutkach bezczynności, przeciwstawiono pogląd, że w warunkach polskich, w których zniesiono przymus adwokacki, rygorystyczne stanowisko sądu mogłoby pozbawić obrony praw osobę nieporadną lub nie orientującą się w prawie⁵⁷.

Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy⁵⁸ dopuszczając wezwanie pozwanego do usunięcia braków pisma przed odrzuceniem rewizji.

Ze sprzeciwem pozwany może połączyć wniosek o zawieszenie nadanego wyrokowi zaocznemu rygoru natychmiastowej wykonalności. Według art. 351 k.p.c. Sąd może uwzględnić ten wniosek tylko wtedy, jeżeli:

⁵⁴ Por. *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, NPr 1961, nr 3, s. 330.

⁵⁵ 2 CR 1088/55, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, NPr 1960, nr 8; s. 797. Według orzeczenia 2 CZ 72/59 (*Przegląd*.., NPr 1962, nr 7—8, s. 926), wystarczy przytoczyć w sprzeciwie zarzut nieważności postępowania, jeżeli nim dotknięte jest postępowanie zaoczne.

⁵⁶ M. Refacz-Krzyżanowska, *Jeszcze o art. 137 k.p.c.*, NPr 1957, nr 5, s. 97; T. Bukowski i S. Madaj, *Dwugłos w sprawie odrzucenia sprzeciwu od wyroku zaocznego*, NPr 1957, nr 10, s. 100; W. Broniewicz, S. Rajski, *Jeszcze w sprawie odrzucenia sprzeciwu od wyroku zaocznego*, NPr 1958, nr 3, s. 82.

⁵⁷ Por. E. Wengerek, op. cit., NPr 1961, nr 3.

⁵⁸ 4 CR 85/57, s. 331. Uchwała całej Izby Cywilnej III CO 17/63, *Ruch Pr. i Ek.* 1964, nr 4, s. 254.

a) wyrok zaoczny został wydany z naruszeniem przepisów określających beczynność pozwanego (art. 345 i 346 k.p.c.),

b) pozwany uprawdopodobni nie zawinione niestawiennictwo, a przedstawione w sprzeczcie okoliczności wywołują wątpliwości co do zasadności wyroku zaocznego.

Ograniczenie dopuszczalności zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego wyrokowi zaocznemu do tych dwóch wypadków przez nowelę z 1950 r. daje wyraz tendencji zaostżenia dyscypliny procesowej w stosunku do pozwanego nie poddającego się rozmyślnie obowiązowi współdziałania w procesie⁵⁹ i niewątpliwie może skutecznie udaremnić przewleknięcie procesu za pomocą sprzeciwu, co jest wadą powszechnie wytykaną postępowaniu zaocznemu⁶⁰. Wprowadzenie nadto rozróżnienia na omieszkanie zawinione i niezawinione może podziałać wychowawczo na pozwanego w procesie cywilnym.

Wniosek o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności może zgłosić pozwany (resp. prokurator lub interwenient uboczny) także po wniesieniu sprzeciwu. Kodeks nakazuje rozstrzygnąć wniosek bez zwłoki. Sąd jednakże może uzależnić zawieszenie rygoru wykonalności od złożenia przez pozwanego stosownego zabezpieczenia (art. 351 § 3 k.p.c.).

10. Po przyjęciu sprzeciwu⁶¹ zostaje wyznaczona rozprawa i toczy się postępowanie nad żądaniem pozwu ewentualnie również nad żądaniem powództwa wzajemnego, które stosownie do art. 205 pkt 3 k.p.c. może zgłosić pozwany w sprzeczcie⁶². Proces od tej chwili biegnie tak jak by wyroku zaocznego nie było. Na rozprawie mogą strony zgłaszać nowe dowody, powód może zmienić powództwo, cofnąć pozew itd.

W wyroku końcowym jednakże sąd obowiązany jest ustosunkować się do wyroku zaocznego i utrzymać w mocy wyrok zaoczny lub go uchylić i orzec o żądaniu pozwu (art. 352 k.p.c.). Niedopuszczalne jest częściowe uchylenie wyroku zaocznego. Zaskarżenie sprzeczcie części wyroku zaocznego powoduje uchylenie całego wyroku⁶³.

Sąd obowiązany jest również uchylić wyrok zaoczny, gdy z powodu braku przesłanek procesowych w postępowaniu wywołanym sprzeczcie

⁵⁹ E. Wengerek, *Koncentracja materiału procesowego*, op. cit., s. 79.

⁶⁰ L. Rosenberg, *Lehrbuch des deutschen Zivilprozessrechts*, Monachium—Berlin 1954, s. 482; por. również E. Wengerek, *Postępowanie zaoczne...*, op. cit.

⁶¹ Po tym terminie nie jest dopuszczalne badanie wymogów i odrzucenie sprzeciwu, por. 4 CR (640/60, *Przegląd...*, NPr 1962, nr 3, s. 358.

⁶² Por. Orzecz. S. N. 4 CZ 54/61, OSN 1960, poz. 113.

⁶³ 2 CR 301/57, por. *Przegląd...*, NPr 1960, nr 6, s. 796, w którym kwestionuję trafność tego poglądu.

odrzuć pozew⁶⁴. Nie uchylenie wyroku zaocznego stanowi jednak niedokładność podlegającą sprostowaniu; nie jest ono uchybieniem procesowym stanowiącym podstawę rewizji⁶⁵. Wyrok wydany po sprzeciwie nigdy nie jest wyrokiem zaocznym i może być zaskarżony za pomocą rewizji.

V

Przedstawiona powyżej analiza wyroku zaocznego na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazuje przede wszystkim na żywotność tej instytucji w polskim procesie cywilnym, skoro wywołała ona tak dużą ilość orzeczeń, a nawet uchwałę Całej Izby Cywilnej. Wyniki wyżej przeprowadzonego badania wykazują nadto, że Sąd Najwyższy widzi wyraźnie w wyroku zaocznym instrument ułatwiający włączenie pozwanego do współdziałania w procesie w celu ujawnienia prawdy obiektywnej. Sąd Najwyższy zdaje sobie bowiem sprawę z roli, jaką pełnią w procesie cywilnym inicjatywa i współdziałanie stron i dlatego przywiązuje dużą rolę do wyroku zaocznego jako środka pobudzającego wdanie się w spór przez pozwanego. Ta cecha wyroku zaocznego nie przesłania orzecznictwu obowiązków sądu w zakresie ujawnienia prawdy, jak i konieczności poddania stron określonej dyscyplinie przy zachowaniu możliwości obrony ich praw. Z tych względów Sąd Najwyższy zakreśla w swych orzeczeniach granice, w jakich sąd może poprzestać na twierdzeniach powoda, a w jakich powinien sprawdzać ich prawdziwość. Jednocześnie przez przywiązanie dużego znaczenia do formy sprzeciwu oraz procedury jego przyjęcia Sąd Najwyższy oddziałuje wychowawczo na pozwanego, by przez niedbałe wypełnianie swych obowiązków nie przewlekał procesu. Rygory stosowane przez sądy nie mogą naruszyć zasady równości stron zwłaszcza w tych wszystkich wypadkach, w których po stronie pozwanej występują osoby nieporadne. Sąd Najwyższy zatem kładąc akcent na dyscyplinę procesową nie pozwala na dysponowanie rygorami kosztem praw strony.

Wzajemne uwarunkowanie naczelnych zasad procesowych i rozgraniczenie ich pola działania — oto dalszy element w obrazie orzecznictwa Sądu Najwyższego, jaki wyłania się w wyniku analizy wyżej przedstawionej. Zachowanie przy tym właściwych perspektyw rozwojowych procesu cywilnego stanowi o wysokich osiągnięciach judykatury polskiej ostatnich dziesiętna lat.

⁶⁴ 3 CO 4/62, s. 33.

⁶⁵ Tamże, por. *Przegląd ...*, NPr 1964, nr 1.

VI

Stosunek orzecznictwa do wyroków zaocznych niewątpliwie zdecydował o stanowisku Komisji Kodyfikacyjnej. Wbrew pierwotnym propozycjom Komisji Ministerialnej pochodzącym z 1954 r.⁶⁶ postulującym zniesienie wyroku zaocznego, Komisja Kodyfikacyjna w wersjach z lat 1960, 1963 i 1964 utrzymała przepisy obowiązującego k.p.c. w postaci mało zmienionej⁶⁷. Autorzy projektu zwrócili przy tym uwagę na rolę, jaką spełnia sprzeciw od wyroku zaocznego w obronie praw pozwanego. Ich zdaniem, zniesienie wyroków zaocznych prowadzi do sytuacji, w której sąd bez obrony pozwanego wydaje wyrok końcowy i w której nie ma wentyla bezpieczeństwa w postaci sprzeciwu. Natomiast sprzeciw od wyroku zaocznego, jako środek zaskarżenia niedewolutywny, ma tę dodatkową stronę, że umożliwia pozwanemu obronę w I instancji bez niebezpieczeństwa prekluzji prawa do podniesienia zarzutów w instancji rewizyjnej. W prekluzji natomiast tkwi większe niebezpieczeństwo dla prawdy obiektywnej aniżeli w ograniczonej fikcji przyznania przyjętej przez k.p.c. W końcu podkreśla się, że wyroki zaoczne mają duże znaczenie z punktu widzenia ekonomii procesowej, gdyż odciążają sądy w sprawach o mniejszym znaczeniu społecznym⁶⁸.

Projekt k.p.c. wprowadza do przepisów o wyrokach zaocznych pewne zmiany. Należy do nich:

1. Obowiązek prowadzenia postępowania dowodowego, gdy bezznaczącym pozwanym jest skarb państwa lub jednostka gospodarki społecznej,
2. obowiązek zaopatrzenia wyroku zaocznego w pouczenie o przysługujących środkach zaskarżenia,
3. ograniczenie obowiązku uzasadnienia wyroków zaocznych z urzędu tylko do wypadków, w których wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo poprzedziło postępowanie dowodowe lub na żądanie powoda,
4. wprowadzenie wyłomu w zasadzie, że koszty rozpraw zaocznej i sprzeciwu ponosi zawsze pozwany, dla wypadku niezawinionego niestawiennictwa na rozprawę,

⁶⁶ Projekt Kodeksu Postępowania Cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1955, s. 155.

⁶⁷ Projekt Kodeksu Postępowania Cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 1960, s. 56-58 (art. 318—328), Projekt Kodeksu Postępowania Cywilnego, 1963, nr 63—65 (art. 335—345), Projekt Kodeksu Postępowania Cywilnego oraz Przepisów wprowadzających, 1964.

⁶⁸ Z. Resich, op. cit., s. 96-07.

5. ograniczenie dopuszczalności cofnięcia sprzeciwu przez pozwanego przez uzależnienie skuteczności cofnięcia od zgody sądu; cofnięcie sprzeciwu nie będzie skuteczne, jeżeli okaże się, że nie jest zgodne z zasadami współżycia społecznego lub interesem osób uprawnionych.

Przewidziane zmiany⁶⁹ stanowią dalszy rozwój instytucji wyroków zaocznych po drodze, jaką wytknęła praktyka a uitorowała doktryna polskiego procesu cywilnego, których główne zręby wyżej przedstawiono⁷⁰.

⁶⁹ Projekt nie zsynchronizował przepisów o wyrokach zaocznych z art. 377 upoważniającego sąd rewizyjny do rozpoznania sprawy z urzędu w stosunku do współuczestników materialnych, którzy nie zaskarżyli wyroku; przyznanie analogicznego uprawnienia sądowi rozpoznającemu sprzeciw od wyroku zaocznego rozwiązałoby trudności, jakie powstają w praktyce.

⁷⁰ Wykaz orzeczeń wyżej cytowanych z podaniem miejsca ich publikacji: CI 1190/47, Zb. O. 1948, poz. 25; C 716/51, OSN 1953, poz. 35; C 1572/51, OSN 1953, poz. 96; C 1619/51, Zb. O. 1952, poz. 42; C 1848/51, Zb. O. 1953, poz. 59; C Prez 195/52, OSN 1953, poz. 95; C 1219/52, NPr nr 2, s. 88; C 1333/52, NPr, 1952, nr 7, s. 48; C. Prez 44/53, OSN 1953, poz. 94; 1 C 581/53, OSN 1954, poz. 65; 1 C 285/54 NPr 1955, nr 6, s. 110; C 710/54; 4 CR 747/54, NPr 1956, nr 7—8, s. 294; 1 CR 1302/54, OSN 1956, poz. 35; CR 826/55, OSN 1957, poz. 41; 2 CR 2088/55, OSPiKA 1959, poz. 2; 4 CR 489/54 OSN 1958, poz. 98; 3 CO 27/57, OSPiKA 1961, poz. 75; 4 CZ 81/57, OSN 1959, poz. 6; 4 CR 85/57; 2 CR 301/57, Ruch Pr. i Ek. 1959, nr 1; 1 CR 963/57, Ruch Pr. i Ek. 1959, nr 3; 3 CR 448/58, Ruch Pr. i Ek. 1959, nr 3; 1 CR 562/58 Ruch Pr. i Ek. 1959, nr 3; 2 CZ 72/59, Ruch Pr. i Ek. 1962, nr 4, s. 319; 2 CZ 80/59, Ruch Pr. i Ek. nr 2/1960; 2 CZ 114/60 OSPiKA poz. 217/61; 4 CR 609/60 Z. OSN poz. 72/62; 2 CR 636/60, Ruch Pr. Ek. i Socj. 1962, nr 2; 4 CR 640/60, OSPiKA 1961, poz. 170; 2 CR 763/60, OSPiKA 1963, poz. 102; 1 CR 1051/60, OSN, poz. 60/62; 1 CR 11/61 OSN poz. 106/63; 4 CZ 54/61, OSN 1963, poz. 114; 3 CO 4/62 OSN poz. 121/63; 1 C 13/62, OSPiKA, poz. 261/63.